

Sygn. akt VIII U 1060/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Jolanta Węs

Protokolant – starszy sekretarz sąd. A. M.

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2017 roku w Lublinie

sprawy F. S. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury pomostowej

na skutek odwołania F. S. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

z dnia 21 lipca 2016 roku znak (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i ustala F. S. (1) prawo do emerytury pomostowej od 23 czerwca 2016 roku.

Sygn. akt **VIII U 1060/16**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 lipca 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił F. S. (1) prawa do emerytury pomostowej na podstawie art. 4 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 roku o emeryturach pomostowych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 965 ze zm.) uznając, iż nie udowodnił on okresu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze wynoszącego co najmniej 15 lat, a ponadto że przed dniem 1 stycznia 1999 roku nie wykonywał prac w szczególnych warunkach lub prac w szczególnym charakterze w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 w/w ustawy lub art. 32 i art. 33 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz po dniu 31 grudnia 2008 roku nie wykonywał prac w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych (decyzja – k. 82 a.e.).

Odwołanie od powyższej decyzji złożył F. S. (1), wnosząc o jej zmianę poprzez przyznanie mu prawa do emerytury pomostowej. Podniósł, iż pracował w warunkach szczególnych w okresach: od 15 marca 1981 roku do 30 listopada 1992 roku w Spółdzielni Usług (...)w L. jako kierowca ciągnika, od 1 sierpnia 1996 roku do 31 grudnia 2008 roku w Spółdzielni Usług (...)w B. jako kierowca ciągnika oraz od 21 czerwca 2016 roku do 22 czerwca 2016 roku w (...) Sp. z o.o. w B. jako pracownik produkcji (odwołanie – k. 3-11 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego odrzucenie w zakresie dotyczącym pracy wnioskodawcy w Spółdzielni Usług Rolniczych od 1 stycznia 2009 roku do 13 listopada 2012 roku, zaś w pozostałym zakresie – o oddalenie odwołania (odpowiedź na odwołanie – k. 12-13v a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

F. S. (1), urodzony (...), w dniu 2 grudnia 2014 roku złożył wniosek o emeryturę pomostową, załączając do niego m.in. świadectwo pracy z dnia 30 października 2003 roku o zatrudnieniu w okresie od 15 marca 1981 roku do 30 listopada 1992 roku w pełnym wymiarze czasu pracy w Spółdzielni Usług (...)w L., na stanowisku kierowcy ciągnikowego, z którego wynikało, że stosunek pracy rozwiązany został za wypowiedzeniem – w związku z likwidacją zakładu pracy (k. 18 a.e.). Do wniosku skarżący załączył także świadectwo pracy z dnia 30 września 2013 roku o zatrudnieniu w Spółdzielni Usług Rolniczych w B., gdzie wskazano, że w okresie od 1 sierpnia 1996 roku do 13 listopada 2012 roku w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jako kierowca ciągnika, zaś stosunek pracy ustał w związku z likwidacją zakładu pracy (k. 23 a.e.). Odnośnie tego ostatniego zakładu pracy wnioskodawca przedłożył także świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 1 października 2013 roku, z którego wynikało, że w okresie od 10 sierpnia 1996 roku do 13 listopada 2012 roku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych – na stanowisku kierowcy ciągnika (k. 24 a.e.).

W wyniku rozpatrzenia złożonego wniosku oraz załączonej dokumentacji, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. w dniu 21 stycznia 2015 roku wydał decyzję odmawiającą F. S. (1) prawa do emerytury pomostowej z uwagi na nieudowodnienie co najmniej 15-letniego okresu wykonywania prac w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, a także z uwagi na fakt, że po dniu 31 grudnia 2008 roku wnioskodawca nie wykonywał prac w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych (decyzja – k. 35 a.e.).

Odwołanie od powyższej decyzji złożył F. S. (2). Było ono przedmiotem rozpoznania tut. Sądu w sprawie pod sygn. akt VIII U 244/15, w wyniku którego zapadł wyrok z dnia 27 października 2015 roku, oddalający odwołanie.

W dniu 24 czerwca 2017 roku F. S. (1) złożył do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. ponowny wniosek o emeryturę pomostową (k. 47 a.e.). Załączył do niego dodatkową dokumentację w postaci m.in. świadectwa pracy z dnia 22 czerwca 2016 roku o zatrudnieniu w okresie od 21 czerwca 2016 roku do 22 czerwca 2016 roku w (...) Spółce z o.o. w B. w charakterze pracownika produkcji (k. 58 a.e.) oraz zaświadczenie od tegoż pracodawcy z dnia 21 czerwca 2016 roku o wpisaniu go z dniem 21 czerwca 2016 roku do ewidencji pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach, tj. prace w pomieszczeniach o narzuconej technologii temperaturze powietrza poniżej 0°C (k. 59 a.e.).

W tych okolicznościach organ rentowy wydał zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzję z dnia 21 lipca 2016 roku, odmawiającą F. S. (1) prawa do emerytury pomostowej, w uzasadnieniu której wskazano, iż wnioskodawca nie udowodnił okresu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wynoszącego co najmniej 15 lat, a ponadto że przed dniem 1 stycznia 1999 roku nie wykonywał prac w szczególnych warunkach lub prac w szczególnym charakterze w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 w/w ustawy lub art. 32 i art. 33 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz po dniu 31 grudnia 2008 roku nie wykonywał prac w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych. W uzasadnieniu wskazano ponadto, iż prace wnioskodawcy w Spółdzielniach Usług (...)w charakterze kierowcy ciągnika były wykonywane na rzecz spółdzielni, które świadczyły usługi dla rolnictwa związane z produkcją rolną, tj. nie były pracami wykonywanymi w transporcie, zaś zatrudnienie wnioskodawcy w (...) Sp. z o.o. nie wyczerpuje znamion umowy o pracę i stoi w sprzeczności z istotą treści pracy w szczególnych warunkach i o szczególnym charakterze w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych, gdyż przez dwa dni pracy nie nastąpiło takie narażenie organizmu na czynniki szkodliwe, które utrudniłyby dalszą pracę na tym stanowisku. Zakład przyjął za udowodnione okresy składkowe w wymiarze 31 lat, 7 miesięcy i 1 dnia, okresy nieskładkowe w wymiarze 2 lat, 8 miesięcy i 29 dni (łącznie staż pracy w wymiarze 34 lat i 4 miesięcy). Zakład nie zaliczył żadnego okresu pracy wnioskodawcy do pracy w warunkach szczególnych (decyzja – k. 82 a.e.).

F. S. (1) z dniem 15 marca 1981 roku został zatrudniony w Spółdzielni Usług (...) w L. – na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, w charakterze kierowcy ciągnikowego, w pełnym wymiarze czasu pracy. Spółdzielnia ta

zatrudniała około 30 kierowców ciągników, którzy pracowali przy szeroko pojętych pracach transportowych – wozili żwir do podbudowy dróg i poboczy z kopalni w W., drewno z lasu i inne towary na zlecenia różnych podmiotów i osób prywatnych – klientów Spółdzielni. Załadunkiem zajmowali się pracownicy podmiotu korzystającego z usługi transportowej. Kierowcy ciągników w Spółdzielni pracowali także przy pracach polowych takich jak orka, koszenie łąk, żniwa czy też przy zwożeniu zboża z pola do gospodarzy. Wnioskodawca jeździł na ciągniku marki U. (...) z przyczepą, do którego w przypadku innych prac podpinano odpowiednie urządzenia czy narzędzia rolnicze. Około 70 % prac stanowiły prace transportowe, zaś pozostałą część – prace polowe. W okresie zimowym były wykonywane tylko i wyłącznie prace transportowe. Każdy kierowca pracował dziennie minimum 8 godzin, a zdarzało się, że dzienny wymiar czasu pracy dochodził do 10-12 godzin, kierowcy otrzymywali wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych. Spółdzielnia w L. zatrudniała na osobnych stanowiskach mechaników, którzy zajmowali się naprawami ciągników – kierowcy cały czas pracy poświęcali prowadzeniu ciągników, gdyż nie mieli obowiązku ich naprawy, poza drobnymi usterkami, możliwymi do usunięcia w terenie, przykładowo wymiana przepalanej żarówki czy przebitej opony, które to czynności nie były dodatkowo wynagradzane. Do obowiązków wnioskodawcy należało także dbanie o powierzony ciągnik, tzn. utrzymanie go w czystości poprzez sprząatanie kabiny i mycie – był to element pracy traktorzysty. W przypadku poważniejszej awarii otrzymywał ciągnik zastępczy – na czas naprawy. W okresach żniw wnioskodawca incydentalnie zajmował się prowadzeniem kombajnów zbożowych lub ziemniaczanych a także koparki gąsienicowej W. – w przypadku konieczności zastąpienia nieobecnego pracownika. Rozdziałem prac zarządzał kierownik, który wypisywał karty ze zleconymi poszczególnym kierowcom pracami. Obowiązki te wnioskodawca pełnił do końca funkcjonowania Spółdzielni w L. – tj. do 30 listopada 1992 roku (zeznania wnioskodawcy F. S. (1) – k. 78-78v, zeznania świadków K. C. i M. S. – k. 37v-38, akta osobowe wnioskodawcy – k. 31 a.s.).

Z dniem 1 sierpnia 1996 roku F. S. (1) został zatrudniony w Spółdzielni Usług(...)w B. – również w charakterze kierowcy ciągnika, w pełnym wymiarze czasu pracy. Była to dużo większa spółdzielnia od poprzednio zatrudniającej wnioskodawcę spółdzielni w L. – w pewnym okresie zatrudniała około 200 kierowców ciągników. Spółdzielnia ta również świadczyła usługi transportowe na rzecz rolników oraz firm. Większość obowiązków wnioskodawcy sprowadzała się do prac transportowych. W mniejszym zakresie były też przez niego wykonywane opryski, chemizacja czy rozsiew wapna. Usług polowych było mało z uwagi na fakt, iż większość rolników w tym okresie posiadała już swój własny sprzęt do prac polowych, zatem Spółdzielnia zajmowała się głównie transportem. W okresie zimowym wnioskodawca woził żwir i piach do posypywania dróg i chodników, zaś w okresie letnim były wykonywane prace na rzecz okolicznych nadleśnictw, tj. wywożone było drewno z lasu oraz wykonywana była tzw. zrywka, tzn. transportowanie pni z lasu. Czasami do zadań wnioskodawcy należał także wywóz śmieci. Wożone były także ziemniaki ze składnicy na wagony kolejowe, tarcica, materiały budowlane i inne towary. Spółdzielnia wynajmowała inne osoby do załadunku towarów, kierowcy tym się nie zajmowali, tylko jeździli. Naprawą ciągników – podobnie jak w L. – zajmowali się wyłącznie mechanicy, chyba że chodziło o drobne rzeczy jak wymiana koła, wówczas robił to kierowca. Wnioskodawca zajmował się tylko jazdą ciągnikiem, innych prac nie wykonywał. Prace transportowe zajmowały około 80 % wszystkich wykonywanych przez wnioskodawcę czynności, reszta to prace polowe, w tym również prace na kombajnie typu B.. W okresie od 9 marca 2000 roku do 31 marca 2000 roku wnioskodawca korzystał z urlopu bezpłatnego. Pracę w tym charakterze świadczył w Spółdzielni do 13 listopada 2012 roku (zeznania wnioskodawcy F. S. (1) – k. 78-78v, zeznania świadków M. G. i E. N. – k. 38-38v, akta osobowe wnioskodawcy – k. 48 a.s.).

W dniach od 21 czerwca 2016 roku do 22 czerwca 2016 roku F. S. (1) był zatrudniony w (...) Spółce z o.o. w B. na podstawie umowy na czas określony, w pełnym wymiarze czasu pracy – jako pracownik produkcji. W dniach tych pracował w godzinach od 6 do 14. Został przyjęty jako pracownik sezonowy w okresie zwiększonej podaży owoców do mrożenia. W dniu 21 czerwca 2016 roku odbył przeszkolenie z zakresu BHP, które prowadziła A. D., polegające na zapoznaniu z podstawowymi przepisami z zakresu BHP, tj. prawami i obowiązkami pracownika i pracodawcy, ryzykiem zawodowym na danym stanowisku, zasadami ochrony przeciwpożarowej i udzielania pierwszej pomocy. Szkolenie odbywało się w pomieszczeniu socjalnym na parterze i trwało 3 razy po 45 minut z krótkimi przerwami. Następnie wnioskodawca został skierowany do pracy w chłodni przy pakowaniu owoców, gdzie bezpośredni przełożony przeprowadził trwający około jednej godziny instruktaż stanowiskowy. Spółka (...) zajmuje się głównie handlem owocami głównie w celach eksportowych i często zatrudnia pracowników sezonowych na krótkie

okresy czasu, aby podolać zwiększonej ilości prac w okresie zbioru owoców. Często jest tak, że przychodzi osoba i pracuje jeden lub dwa dni, a czasami nie jest w stanie przepracować nawet jednego dnia, bo stwierdza, że jest za ciężko. W sezonie letnim jest duża rotacja, bo pracownicy albo szybko rezygnują, albo w ogóle nie zjawiają się w pracy. W sezonie, który zaczyna się na początku czerwca jest skup owoców, które są najpierw mrożone, potem składowane w komorach, w temperaturze minus 20 stopni. Gdy jest zamówienie na dany surowiec, jest on wywożony z komór na pakowanie, tam jest sortowany i pakowany. Na pakowni jest temperatura minus 4 stopnie. W sezonie praca jest na 3 zmiany, pracuje około 60 osób. Stałych pracowników jest około 40, zaś około 20 jest sezonowych. Przez cały kolejny dzień wnioskodawca pracował w temperaturze minus 4 stopnie C. przy pakowaniu mrożonych owoców (zeznania wnioskodawcy F. S. (1) – k. 78-78v, zeznania świadków A. D. i I. M. – k. 77v-78, akta pracownicze wnioskodawcy – k. 28 a.s.).

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o wskazane dowody z dokumentów oraz zeznania wnioskodawcy i świadków, które są spójne i wzajemnie się uzupełniające. Tworząc logiczną całość, w pełni zasługują na przymiot wiarygodności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie F. S. (1) jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 roku o emeryturach pomostowych (Dz. U. z 2017 roku, poz. 664, tekst jednolity ze zmianami) prawo do emerytury przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

1. urodził się po dniu 31 grudnia 1948 roku,
2. ma okres pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze wynoszący co najmniej 15 lat,
3. osiągnął wiek wynoszący dla mężczyzn co najmniej 60 lat,
4. ma okres składkowy i nieskładkowy, wynoszący dla mężczyzn co najmniej 25 lat,
5. przed dniem 1 stycznia 1999 roku wykonywał prace w szczególnych warunkach lub prace w szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 niniejszej ustawy lub art. 32 i art. 33 ustawy emerytalnej,
6. po dniu 31 grudnia 2008 roku wykonywał pracę w szczególnych warunkach lub pracę o szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 niniejszej ustawy,
7. nastąpiło z nim rozwiązanie stosunku pracy.

Spornymi kwestiami w niniejszym postępowaniu było wykonywanie przez F. S. (1) w okresach od 15 marca 1981 roku do 30 listopada 1992 roku oraz od 1 sierpnia 1996 roku do 31 grudnia 2008 roku pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 niniejszej ustawy lub art. 32 i art. 33 ustawy emerytalnej – gdzie wnioskodawca wykazał, iż w tych okresach pracą taką wykonywał – a także wykonywanie pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze po dniu 31 grudnia 2008 roku w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 powołanej ustawy – gdzie wnioskodawca wykazał, iż pracą taką wykonywał w okresie od 21 czerwca 2016 roku do 22 czerwca 2016 roku.

Zgodnie z treścią art. 3. ust. 1 w/w ustawy, prace w szczególnych warunkach to prace związane z czynnikami ryzyka, które z wiekiem mogą z dużym prawdopodobieństwem spowodować trwałe uszkodzenie zdrowia, wykonywane w szczególnych warunkach środowiska pracy, determinowanych siłami natury lub procesami technologicznymi, które mimo zastosowania środków profilaktyki technicznej, organizacyjnej i medycznej stawiają przed pracownikami wymagania przekraczające poziom ich możliwości, ograniczony w wyniku procesu starzenia się jeszcze przed osiągnięciem wieku emerytalnego, w stopniu utrudniającym ich pracę na dotychczasowym stanowisku; wykaz prac w szczególnych warunkach określa załącznik nr 1 do tejże ustawy.

Natomiast z ustępu 4 wynika, że za pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach uważa się pracowników wykonujących po dniu wejścia w życie ustawy, w pełnym wymiarze czasu pracy, prace, o których mowa w ust. 1.

Dokonując oceny, czy pracę wnioskodawcy można zakwalifikować jako pracę w szczególnych warunkach należy zauważyć, że F. S. (1), występując do organu rentowego o przyznanie świadczenia, częściowo przedłożył świadectwa wykonywania prac w warunkach szczególnych, ale organ rentowy zarzucił, że nie zostały one prawidłowo sporządzone, co uniemożliwia przyjęcie okresów wykonywania tych prac jako okresów prac w warunkach szczególnych.

Podkreślić przy tym należy, że Sąd, w przeciwieństwie do organu rentowego, nie jest związany określonymi środkami dowodowymi. Zgodnie bowiem z treścią art. 473 k.p.c., stanowiącego, iż w postępowaniu przed sądem w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i przesłuchania stron. Oznacza to, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które Sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe. Z kolei ustalenie przez Sąd w toku postępowania odwoławczego, że dana praca była wykonywana w szczególnych warunkach jest wystarczającą podstawą do uznania wykonywanej pracy za pracę tego rodzaju.

Zdaniem Sądu, z zeznań wnioskodawcy oraz z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, jak też z dokumentów znajdujących się w pozyskanych aktach osobowych wynika, że F. S. (1) w okresach zatrudnienia od 15 marca 1981 roku do 30 listopada 1992 roku w Spółdzielni Usług (...) w L. oraz od 1 sierpnia 1996 roku do 31 grudnia 2008 roku (wyłączając okres urlopu bezpłatnego – od 8 marca 2000 roku do 31 marca 2000 roku) w Spółdzielni Usług (...) w B., tj. łącznie przez 24 lata i 22 dni wykonywał czynności traktorzysty (kierowcy ciągnika), a stanowisko pracy, które zajmował, należy do stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach. Jest ono wymienione w wykazie A dział VII „W transporcie i łączności” pod pozycją 3 „Prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych” załącznika nr 1 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku (Dz. U. 1983 r., Nr 83, poz. 43). Ponadto praca ta jest wymieniona w wykazie A, dziale VIII, poz. 3 pkt 1 załącznika nr 1 do zarządzenia nr 16 Ministerstwa Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 roku w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.Urz.MRiRW z 1988 roku, poz. 2, nr 4), a także w zarządzenia Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 1 lipca 1983 roku w sprawie stanowisk pracy w zakładach pracy resortu administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska, na którym są wykonywane prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej.

Sąd Okręgowy w pełni podziela przy tym stanowisko Sądu Apelacyjnego w Poznaniu wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 czerwca 2015 roku (III AUa 1804/14, LEX nr 1781954), iż przyjęcie, że tylko kierowcy ciągników zatrudnieni w firmach transportowych wykonywali pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, wypaczałoby sens tej regulacji. Identyczne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 19 sierpnia 2015 roku (III AUa 1279/14, Lex nr 1798703). Sąd Apelacyjny w Poznaniu w przytoczonych orzeczeniach podkreślał, że praca kierowcy ciągnika w dziale VIII pkt 3 załącznika A rozporządzenia z 7 lutego 1983 roku została wymieniona obok pracy kierowców kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Nie sposób przyjąć, iż ciągniki przeznaczone są do prac w firmach transportowych, do wykonywania prac przewozowych. Ciągniki kojarzą się przede wszystkim z maszynami wykonującymi prace w rolnictwie i nie służą wyłącznie do prac transportowych, do świadczenia usług przewozowych. Przeciwnie, wykorzystywane są do różnych prac, usług, które mogą mieć związek z różnymi branżami, w tym z pracami w rolnictwie. Skoro praca kierowców ciągników została umieszczona w Dziale VIII wymieniającym „Prace w transporcie i łączności”, to należy przyjąć, iż czynnikiem wyróżniającym, który spowodował umieszczenie prac kierowców tych pojazdów w wykazie, była także okoliczność, że są to maszyny w ruchu, niebezpieczne dla otoczenia, nie tylko wówczas, gdy poruszają się po drogach publicznych. Ponadto ciągniki, są pojazdami samobieżnymi i z tej przyczyny, są zamieszczone w dziale załącznika A wymieniającym prace w transporcie. Takiej samej oceny, odnośnie zaliczenia do pracy w warunkach szczególnych pracy kierowcy ciągnika wykonującego

prace polowe w rolnictwie, dokonał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyrokach : z dnia 1 kwietnia 2015 roku (III AUa 1842/14, LEX nr 1679889), z dnia 11 maja 2016 roku (III AUa 109/16) i z dnia 28 września 2016 roku (III AUa 784/16).

Sąd Okręgowy, rozpoznający niniejszą sprawę, w pełni podziela powyżej reprezentowane poglądy prawne. Jednocześnie Sąd Okręgowy nie podziela poglądów Sądu Najwyższego zaprezentowanych w wyrokach z dnia 3 grudnia 2013 roku (I UK 172/13) i z dnia 25 października 2016 roku (II UK 352/15), że praca traktorzysty może być uznana za pracę w warunkach szczególnych tylko wtedy, gdy pracownik wykonywał wyłącznie prace transportowe, a nie prace rolnicze, jako że to stanowisko pracy zostało umieszczone w dziele „W transporcie i łączności”, uznając, iż nie taka była intencja ustawodawcy, gdyby tak było, to z pewnością w ogóle nie umieściłby on stanowiska pracy „kierowcy ciągników” w treści w/w rozporządzenia. Nie można bowiem nie zwrócić uwagi na to, że praktycznie wszyscy traktorzyści zatrudnieni w jednostkach gospodarki uspołecznionej wykonywali przede wszystkim dwa rodzaje prac – polowe i transportowe, jedynie okazjonalnie zajmując się innymi pracami jak np. odśnieżanie dróg. Wynikało to z chęci jak najbardziej racjonalnego wykorzystania zatrudnionych na tych stanowiskach pracowników, ale przede wszystkim charakteru użytkowanego przez nich sprzętu. Oczywistym jest bowiem, że traktor (ciągnik) jest maszyną rolniczą, przystosowaną do wykonywania różnorodnych prac polowych, za pomocą różnorodnych maszyn rolniczych przyczepianych do niego i z nim współpracujących. Pojazd ten charakteryzuje się bardzo dużą mocą silnika i niewielką prędkością maksymalną, co automatycznie powoduje, że kiepsko sprawdza się w transporcie i wykorzystywanie go w takim charakterze jest co do zasady nieekonomiczne. O ile jeszcze, jeżeli chodzi o transport na krótkie dystanse to korzystanie z tego typu maszyn może być uzasadnione, to w przypadku tras dłuższych już nie. Traktor jest nieekonomicznym środkiem transportu, gdyż z jednej strony nieefektywnie wykorzystywany jest czas kierowcy, który zamiast kilku kursów, wykonuje zaledwie jeden, a z drugiej zaś strony zużycie paliwa jest większe niż w przypadku samochodu ciężarowego, co jest konsekwencją bardzo dużej mocy silnika traktora. Tym niemniej w realiach gospodarki realnego socjalizmu wykorzystywanie ciągników do transportu było racjonalne, gdyż po pierwsze dzięki temu traktorzyści także w okresach, gdy nie było prac rolnych (przede wszystkim chodzi o okres zimowy) mieli zajęcie, a po drugie często była to jedyna możliwość wykonania określonych usług transportowych na rzecz wsi, jako że przedsiębiorstwa świadczące tego typu usługi na rzecz terenów wiejskich, dysponowały dalece niewystarczającą ilością samochodów ciężarowych. Natomiast kwestia, czy taki transport był racjonalny z punktu widzenia ekonomii, w ramach ówczesnego ustroju gospodarczego nikogo przesadnie nie interesowała. Z powyższych względów, jako że zdecydowana większość traktorów była wykorzystywana w rolnictwie, niemal wszyscy traktorzyści pracowali wykonując przede wszystkim prace polowe, a jedynie w okresach niewykonywania prac polowych, prace transportowe. Dlatego też gdyby podzielić pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyżej wskazanych wyrokach należałoby uznać, że praktycznie żaden traktorzysta nie pracował w szczególnych warunkach, skoro nie wykonywał wyłącznie prac transportowych, co w świetle powyższego wyводу byłoby praktycznie niemożliwe. Ponadto należy zauważyć, że w wykazie A w/w rozporządzenia, w dziale VII „W transporcie i łączności” pod pozycją 3 wymienione są „Prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych”. Mając w pamięci powyższy pogląd Sądu Najwyższego można sobie wyobrazić, że istniał jakiś traktorzysta, który wykonywał wyłącznie prace transportowe, gdyż zajmował się np. przewozem kruszywa w kamieniołomie za pomocą ciągnika z przyczepą i którego zgodnie z wyżej prezentowanym poglądem można by uznać za osobę pracującą w szczególnych warunkach.

Nie można wąsko uzależniać możliwości zaliczenia pracy na danym stanowisku od tego, czy jej charakter pokrywa się z nazwą działu czy też nie, gdyż jak widać chociażby na powyższych przykładach, umiejscawianie niektórych stanowisk w treści ww. rozporządzenia miało charakter arbitralny. Samo łączenie w ramach jednego działu „transportu” i „łączności”, które to branże nie mają ze sobą absolutnie nic wspólnego, świadczy o daleko posuniętej dowolności odnośnie projektowania struktury tego aktu. Choć z drugiej strony można uznać, że ustawodawca umieścił pracę traktorzysty w dziale dotyczącym transportu mając na uwadze okoliczność, że traktorzysta wykonywać może zarówno prace transportowe jak i rolnicze, a umieszczenie tego samego stanowiska w dwóch różnych działach, byłoby sprzeczne z zasadami techniki prawodawczej. Gdyby istotnie ustawodawca chciał uznać za pracę w warunkach szczególnych jedynie pracę traktorzystów pracujących wyłącznie w transporcie, to z pewnością stanowisko to nie zostałoby umieszczone w treści zarządzenia nr 16 Ministerstwa Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 roku w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w

szczególным charakterze (Dz.Urz.MRiRW z 1988 roku, poz. 2, nr 4), gdyż nie ulega wątpliwości, że w zakładach pracy podlegających temu ministrowi, wszyscy traktorzyści wykonywali przede wszystkim prace rolnicze. Ponadto nie można nie zauważyć, że na takim samym stanowisku stanął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 czerwca 2014 roku (II UK 368/13). Poza tym oczywistym wydaje się, że szkodliwość pracy traktorzysty w żaden sposób nie jest uzależniona od tego, czy wykonywał on prace rolnicze, czy transportowe. Praca traktorzysty dlatego jest szkodliwa dla zdrowia – i to było powodem uznania jej za pracę w warunkach szczególnych – że traktorzysta w trakcie jej wykonywania jest poddawany przez cały czas pracy silnika bardzo silnym wibracjom, które w dłuższej perspektywie czasowej mają niewątpliwie negatywny wpływ na zdrowie człowieka. Nadto ówczesne ciągniki nie dysponowały klimatyzacją (i nie zawsze ogrzewaniem), a ich kabiny bardzo nierzadko bywały nieszczelne (o ile w ogóle je miały), przez co traktorzysta był narażony na upał latem i chłód zimą, a w razie braku kabiny nie był chroniony nawet przed opadami, czy kontaktem z kurzem i pyłem. Można wręcz zaryzykować twierdzenie, że wykonywanie prac polowych było bardziej szkodliwe dla traktorzysty niż wykonywanie prac transportowych, gdyż w ich ramach zajmował się także opryskami, co również należy uznać za czynność niebezpieczną i szkodliwą dla zdrowia.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca, pracując jako kierowca ciągnika, zarówno przy pracach polowych (będących jednak w mniejszości), jak też i przy stanowiących zdecydowaną większość pracach transportowych, świadczył pracę w warunkach szczególnych.

W zaskarżonej decyzji Zakład podniósł także, że okresu pracy od 21 czerwca 2016 roku do 22 czerwca 2016 roku w (...) Sp. z o.o. w B. jako pracownik produkcji nie można zaliczyć jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, ponieważ zatrudnienie wnioskodawcy nie spełnia wymogów definicji pracy w szczególnych warunkach zapisanej w art. 3 ust.1 i 3, tj. brak jest czynnika ryzyka, które oddziałuje w dłuższym okresie czasu pracy.

Decyzja w tym zakresie jest nieprawidłowa z uwagi na fakt, iż wnioskodawca wykazał, iż po dniu 31 grudnia 2008 roku wykonywał prace w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 powołanej ustawy o emeryturach pomostowych w pełnym wymiarze czasu pracy, zaś na marginesie należy zauważyć, iż wskazany przepis zawiera wyłącznie wymóg pełnego wymiaru czasu pracy, nie powtarzając elementu stałości za w/w rozporządzeniem z dnia 7 lutego 1983 roku. Wnioskodawca w niniejszym postępowaniu udowodnił zatem wymagany pełny wymiar czasu pracy i wykonywania opisanych wyżej prac, które w rozumieniu pozycji 35 załącznika numer 1 do cytowanej wyżej ustawy o emeryturach pomostowych niewątpliwie są pracami w warunkach szczególnych jako prace w pomieszczeniach o narzuconej technologii temperaturze powietrza poniżej 0° C.

Tym samym, wobec spełnienia przez F. S. (1) wszystkich niezbędnych przesłanek, tj. urodzenia się po dniu 31 grudnia 1948 roku, ukończenia 60 roku życia, udowodnienia co najmniej 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, rozwiązania z nim stosunku pracy oraz – co wykazano w niniejszym postępowaniu – udowodnienia co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych, udowodnienia, że przed dniem 1 stycznia 1999 roku wykonywał on prace w szczególnych warunkach lub prace w szczególnym charakterze w rozumieniu art. 32 i art. 33 ustawy emerytalnej, a także udowodnienia, że po dniu 31 grudnia 2008 roku wykonywał pracę w szczególnych warunkach lub pracę o szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych, Sąd ustalił wnioskodawcy prawo do emerytury pomostowej od dnia spełnienia ostatniej z przesłanek, tj. ustania ostatniego, przypadającego po dniu 31 grudnia 2008 roku stosunku pracy w szczególnych warunkach, tj. od dnia 23 czerwca 2017 roku.

Z uwagi na powyższe, na mocy powołanych przepisów oraz w oparciu o treść art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.